Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Niedziela, dnia 12 października 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 279

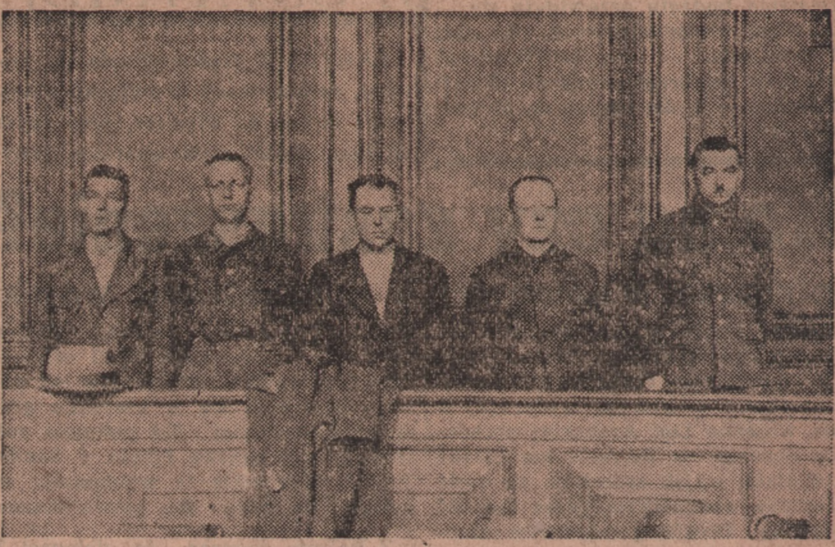
Proces zbrodniarzy Stutthofu



Trybunał sądzący z sędzią Gmitrzakiem po środku na chwilę po otwarciu przewodu w procesie 26 oprawców hitlerowskich ze Stutthofu.



Teodor Meier, główny upiór i kat Stutthofu.



Główni oprawcy ze Stutthofu. Od prawej: Meier, Foth, Paulitz, Peters i Rach. Ustawiono ich tu specjalnie celem dokonania powyższego zdjęcia dla „IKP".

Jak już donosiliśmy, w dniu 8 bm. rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku proces przeciwko zbrodniarzom Stutthofu. Wszyscy nie poczuwają się do winy, stwierdzając, że warunki życia w obozie były dobre. Ława oskarżonych przedstawia żałosny widok. Twarze szare, kretynowate, spojrzenia tępe i ponure, w oczach czai się zwierzęcy niemal lęk i niepewność. Przeważnie ubrani są w podniszczone mundury wojskowe niemieckie, bez odznak. Jako pierwszy zeznaje Meier, główny kat obozu w Stutthofie, dając wykrętne odpowiedzi na zapytania prokuratora. Krematorium, składające się z dwóch pieców zbudowano w r. 1943 na rozkaz Berlina. Wszyscy oskarżeni, a więc: Peters, Rach, Zurell, Nikalaysen, Eggerth, Englert, Grams, Reger, Stagger, Wenhardt, Thun, Welnitz, Wolter i Zerlin zgodnie zeznają, że żadnych okropności w obozie nie było.

Meier składa sądowi szkic sytuacyjny obozu. Specjalny „Sonderlager" mocno zakonspirowany został utworzony także na rozkaz Berlina. Były w nim internowane rodziny zamachowców na Hitlera. Więziono tam rodzinę Staufenberga i Kuhna. Innych nazwisk nie zna. Pieczę nad obozem w dowód wyjątkowego zaufania miał Foth. W „Sonderlager" znajdowało się 48 osób, które w lutym 1945 r. ewakuowano do Berlina i ślad po nich zaginął.

Foth pamięta, że w obozie tym znajdowała się wdowa po straconym Staufenbergu, jego brat i dwaj wujowie. Ponad to rodziny Goerler, Kuhn, von Gisevius oraz inne, których nazwisk nie pamięta.

Oskarżeni zaprzeczają, jakoby w obozie znajdowały się dzieci, tak samo nie stosowano.. kary śmierci, również nie było żadnych „strafkommando". Do najbardziej ciężkich prac należała praca w cegielni.

Mimo nierównych zeznań poszczególnych oskarżonych zdołano ustalić, że przez Stutthof przeszło 92.000 więźniów, w tej liczbie 40 000 Żydów. Najwyższy numer kolejny był 102 tysiące.

Jugosławia odpiera fantastyczne OSKARŻENIA

BELGRAD (PAP). Rzecznik jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych kategorycznie zaprzeczył oskarżeniom, wysuniętym przez rząd chilijski, jakoby rząd jugosłowiański był zamieszany w jakiś rzekomy spisek przeciw republice południowo-amerykańskiej w Chile.

ODEZWA RADY LIGI ARABSKIEJ
WOJSKA Egiptu, Syrii i Libanonu POSUWAJĄ SIĘ w kierunku granicy palestyńskiej

Sekretarka Agencji Żydowskiej wzywa do mobilizacji — Delegat Szwecji na ONZ ostrzega — Nielegalna imigracja Żydów trwa, mimo piętrzących się trudności

BEJRUT (obsł. wł.) Rada Ligi Arabskiej obradująca w Beyrucie wystosowała odezwę do wszystkich państw arabskich o przygotowanie się do akcji wojskowej w celu niesienia pomocy Arabom palestyńskim zagrożonym przez żydowskie organizacje terrorystyczne i syonistyczne. Odezwa wzywa również 4 państwa arabskie, graniczące z Palestyną o przepuszczenie przez swe terytoria wojsk arabskich z odleglejszych krajów. Donoszą, że wojska z Egiptu, Syrii i Libanonu znajdują się w marszu do granicy palestyńskiej.

Sekretarka Agencji Żydowskiej, p. Meyerson oświadczyła w odpowiedzi na rezolucję Rady Ligi Arabskiej, że Żydzi będą wiedzieli, jak się mają bronić i zawezwała do przymusowego zaciągu wojskowego, jaki w czasie wojny przeprowadzili sami Żydzi.

LAKE SUCCES (obsł. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji palestyńskiej delegat Szwecji przestrzegał Zjednoczone Narody przed wybuchem wojny między Żydami i Arabami. Dał on również wyraz swemu niezadowoleniu, że dotychczas 3 wielkie mocarstwa, mianowicie Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Francja nie wypowiedziały się na temat Palestyny.

LONDYN (obsł. wł.) Władze brytyjskie obserwują dwa statki, płynące pod flagą Panamy na Morzu Czarnym, gdyż podejrzewają, iż zostały one zakontraktowane do zabrania 16 tysięcy nielegalnych imigrantów żydowskich. Statki te zawinęły do portu w Constanzy. Rząd brytyjski wystosował w tej sprawie noty do rządu rumuńskiego, bułgarskiego i radzieckiego, aby udaremniły nielegalną imigrację Żydów z tych krajów.

Pożyczka Unii Połdn. Afrykańskiej dla W. Brytanii

LONDYN (obsł. wł.) Marszałek Smuts powiedział, że Unia Południowo Afrykańska udzieli W. Brytanii pożyczki w wysokości 80 milionów funtów w złocie, celem udzielenia pomocy krajom obszaru szterlingowego i powstrzymania kryzysu dolarowego. Pożyczka ta udzielona zostanie na przeciąg 3 lat.

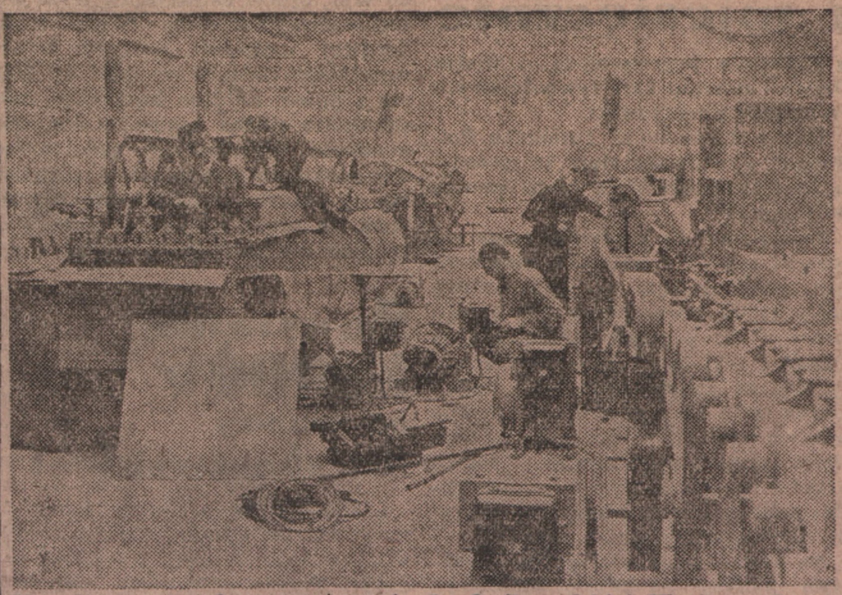
Sprawa VIETNAMU? na Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Rząd republiki vietnamskiej zwrócił się nieoficjalnie do delegacji hinduskiej w ONZ z prośbą o przedstawienie sprawy Vietnamu Radzie Bezpieczeństwa. Przedstawiciele Vietnamu podkreślają, że już od 10 miesięcy Francja prowadzi wojnę agresywną w Indochinach.

Ile wynoszą zasoby dolarowe Europy?

NOWY JORK (PAP). Wiceprezes National City Bank, Gilbert Ward szacuje aktywa dolarowe Europy na ogólną sumę 9.080 milionów dolarów, w czym 6 miliardów dolarów w złocie. Ponadto, według tychże obliczeń, poza Stanami Zjednoczonymi znajdują się amerykańskie papiery wartościowe na sumę 2.020 milionów dolarów oraz stezauryzowane zapasy w wysokości od miliarda do trzech miliardów dolarów w banknotach i od 2 miliardów do 4 miliardów w złocie.

Przed otwarciem Wystawy Ogrodniczo-Rolniczej



Na zdjęciu ostatnie przygotowania do Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczo-Rolniczej w Poznaniu. Foto — W. Czarnecki, Poznań

GOSPODARKA samorzadów

Gospodarka naszych związków samorządowych nie wyszła dotąd z okresu prowizorium powojennego. Do dziś działalność samorządów nie mogła być prowadzoną zgodnie z obowiązującymi przepisami budżetowymi a w wielu wypadkach gospodarka prowadzona była na podstawie niezatwierdzonych przez władzę nadzorczą budżetów. Na ten stan rzeczy złożyło się wiele przyczyn, m. in. brak stałych i dostatecznych źródeł dochodowych. Nieraz budżety samorządowe łatano na prędce wyszukanymi dochodami, lub też dotacjami państwowymi. W tej sytuacji prowadzenie gospodarki celowej i planowej nie było w ogóle możliwe.

Czynniki kompetentne w Min. Administracji Publicznej zdawały sobie sprawę, że ten stan rzeczy na dłuższą metę jest nie do utrzymania. Dlatego też, aby położyć kres tymczasowości i płynności w gospodarce samorządów, Ministerstwo Administracji wydało specjalny okólnik, który normuje działalność samorządu. Okólnik sam przez sie nie przesądzi o wszystkim, ale będzie wpływał hamująco na tendencje rozrastania się budżetów poszczególnych związków samorządowych. Najważniejsze postanowienia tego okólnika są następujące:

Należy położyć kres opracowywaniu i uchwalaniu budżetów dopiero po rozpoczęciu roku budżetowego. Niedopuszczalne jest prowadzenie gospodarki pozabudżetowej. Uposażenie stale płatnych członków zarządu i pracowników samorządowych winno być dostosowane do dekretu z listopada 1946 r. Do wysoko kwalifikowanych członków zarządu i pracowników można zastosować wynagrodzenie 18.000 zł miesięcznie jednakże wnioski w tej sprawie muszą być zakwalifikowane przez władze centralne, a ilość takich stanowisk ściśle ograniczona. Okólnik przypomina o konieczności zmniejszenia przerostów personalnych, którym to zadaniem zajmują się specjalne komisje oszczędnościowo - organizacyjne. W większych miastach należałoby powołać wydziały planowania i kontroli, a w miastach ponad 100 tysięcy osobny wydział planowania i osobny wydział kontroli. Oszczędności w budżetach samorządowych wymieniony okólnik zaleca w pierwszym rzędzie na wydatkach kancelaryjnych i na utrzymaniu środków lokomocji. Samochody winny służyć jedynie do wyjaz-

dów służbowych Dalej wydatki związane z utrzymaniem nieruchomości nie powinny przekraczać dochodów z tego źródła. W budżetach należy przewidzieć sumy na zakładanie i utrzymanie bibliotek publicznych, na oświatę pozaszkolną w formie dotacji dla odpowiednich stowarzyszeń.

Wszystkie wydatki na inwestycje winny być zasadniczo preliminowane wyłącznie w ramach prac, przewidzianych państwowym planem inwestycyjnym, nawet w razie posiadania odpowiednich środków własnych. Na inwestycje nieobjęte państwowym planem inwestycyjnym nie będą udzielane żadne kredyty, ani bankowe, ani skarbowe, ani też żadne materiały budowlane, bądź maszyny. Mienie poniemieckie winno również być umieszczone w planie inwestycyjnym. Niedobory budżetowe gmin wiejskich winny być pokryte przez powiatowe związki samorządowe. Jako termin uchwalenia budżetu przewiduje się — dla miast niewydzielonych do dnia 30 września, — dla powiatowych związków samorządowych do 15 października, — a dla innych do 31 października.

Państwa słowiańskie odmówiły udziału w nowej komisji bałkańskiej

LAKE SUCCE (obsł. wł.) Na zebraniu komisji politycznej ONZ. przedstawiciele ZSRR. i wszystkich państw słowiańskich odmówili współpracy z nowo utworzoną komisją bałkańską i wzięcia udziału w głosowaniu nad składem członków tej komisji.

Min. Wyszyński podkreślił, iż powołanie takiej komisji jest z gruntu sprzeczne z zasadami Narodów Zjednoczonych, wobec czego delegacja radziecka nie może jej zaakceptować. Utworzenie komisji bałkańskiej naraziłoby suwerenność Jugosławii, Albanii i Bułgarii.

Delegat Polski dr Lange oświadczył, iż Polska również nie wejdzie w skład komisji bałkańskiej, gdyż została ona otworzona na zasadzie dyskryminacyjnej. Analogiczne stanowisko zajęli przedstawiciele Białorusi, Ukrainy i Czechosłowacji.

W dalszej dyskusji nad składem projektowanej komisji bałkańskiej zaznaczyły się różnice poglądów między USA utrzymującymi, że w skład komisji wchodzić powinny wielkie mocarstwa, a większością delegatów krajów amerykańskich, którzy uważają, że to nie jest konieczne. Narazie decyzja komisji jeszcze nie zapadła.

Odmowa państw słowiańskich wzięcia udziału w komisji bałkańskiej ONZ wywołała silne wrażenie w kołach amerykańskich. Dzienniki nazywają decyzję utworzenia komisji bałkańskiej zwycięstwem na papierze, gdyż komisja nie będzie mogła niczego zdziałać, jeśli spotka się ze sprzeciwem sąsiadów Grecji, t.j. Jugosławii, Albanii i Bułgarii. Byłoby też szaleństwem sądzić, że można pominąć stanowisko Zw. Radzieckiego w tej sprawie

TRZECI dzień procesu oprawców Stutthofu

GDAŃSK (tel. wł.) W trzecim dniu procesu oprawców Stutthofu zeznaje z całym cynizmem kier. krematorium Hins Rach. W piecach krematoryjnych spalano zwłoki przy temperaturze 400—500 stopni. Rach sam przyznaje, że podczas swego urzędowania, spalił 6.000 zwłok. Sam nie bił i zabraniał innym.

Emil Wenzel, zaprzecza kategorycznie aby bił, zabijał i tratował nogami więźniów. Tak samo komendant tzw. psiej sztafety stwierdza, że psy były szkolone do szukania zbiegów, ale nie były groźne. Trzeci dzień procesu zakończyło badanie Eskara Gottchau, który także nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów.

Z OSTATNIEJ CHWILI

PARYŻ. W Nancy doszło do nowych demonstracji w związku z wysyłką cukru do Niemiec, przy czym większa ilość osób odniosła rany. Tłumaczenia władz, że Niemcy otrzymują nie cukier francuski, lecz amerykański, który został jedynie we Francji rafinowany — nie wywołało na demonstrantach żadnego wrażenia.

*

LONDYN. W związku z notą W. Brytanii, wystosowaną do Libanu w sprawie przyjazdu wielkiego muftiego Jerozolimy — rząd Libanu oświadczył, że przybycie muftiego było dla Libanu zupełną niespodzianką.

POLAK-PREZESEM międzynarodowej ORG. FILMOWEJ

WARSZAWA (PAP). Międzynarodowy kongres filmu naukowego, który obradował ostatnio w Paryżu z udziałem przedstawicieli 25 narodów, powołał do życia „Międzynarodowe Towarzystwo Filmu Naukowego". Prezesem towarzystwa został wybrany jednomyślnie przedstawiciel Filmu Polskiego we Francji — Jan Korngold, wiceprezesami zostali: Maddison (Anglia) i Pinto (Brazylia), sekretarzem generalnym — Painleve — znany reżyser francuski.

Wojna czy zastraszenie?

Sprzeczne wiadomości o koncentracji wojsk

PARYŻ (PAP) Reuter donosi z Paryża, iż Żydowski Kom. Narodowego Wyzwolenia we Francji opublikował komunikat, w którym stwierdza, iż rada wojenna Ligi Arabskiej obradująca obecnie w Bejrucie ma ustalić datę ataku wojsk arabskich na część Palestyny, zamieszkałą przez ludność żydowską. Dowódcą oddziałów arabskich, których sztab znajduje się w Damaszku, ma być Fawzi el Kawuoki.

LONDYN (obsł. wł.) Wiadomości nadchodzące z Bliskiego Wschodu o ruchach wojsk państw arabskich, graniczących z Pelestyną, są dość sprzeczne. W Jerozolimie zaprzeczono wiadomości o koncentracji wojsk arabskich na północnej granicy Palestyny. Tymczasem rzecznik Libanu oraz min. spraw zagr. Syrii oświadczyli, że wojska ich krajów od ub. nocy posuwają się w kierunku granicy palestyńskiej. Od południa zaś zbliżają się wojska Egiptu i Saudi-Arabii. Wszystkie te wiadomości są jednak na razie nie potwierdzone.

Z Bejruty donoszą, że delegaci 7 państw arabskich mają jutro zakończyć obrady w sprawie Palestyny. Przez czas trwania obrad stosowany był zakaz niewpuszczania Żydów do Libanu.

LONDYN (PAP) W Londynie oświadczono, że podejmowane obecnie przez państwa arabskie kroki, nie wpłyną na zmianę decyzji W. Brytanii, wycofanie wojsk z Palestyny wrazie wydania przez ONZ decyzji niemożliwej do przyjęcia zarówno dla Żydów jak i Arabów. W. Brytania żywi nadzieję, że do czasu wycofania wojsk, znajdzie się w Palestynie władza, której brytyjczycy będą mogli przekazać administrację.

RAMADIER ZAPOWIADA zmniejszenie wydatków O 23 PROCENT

Redukcja wydatków na cele wojskowe i odbudowę

PARYŻ (PAP). Premier Ramadier wygłosił przez radio przemówienie, w którym zapowiedział zmniejszenie wydatków państwowych o 23 proc. Ramadier oświadczył, że nadeszła chwila wymagająca całkowitego zrównoważenia wszystkich wydatków państwowych z dochodami. Wydatki państwowe zostaną w tym roku zredukowane z 900 miliardów franków do mniej niż 700 miliardów. Istnieć będzie jeden tylko budżet, zniknie bowiem rozróżnienie między budżetem zwyczajnym a nadzwyczajnym budżetem na odbudowę. Ten jednolity budżet będzie w całości finansowany z podatków. Nie będzie już natomiast zaliczek z Banku Francuskiego dla skarbu państwa, które powodowały z miesiąca na miesiąc wzrost obiegu pieniężnego. Dla wykonania tej reformy budżetowej, która ma stanowić podstawę walki przeciwko wzmagającej się inflacji, zastosowane będą dwo jakie środki: zwiększenie podatku dochodowego i masowa redukcja wydatków państwowych. Masowe oszczędności, w łącznej kwocie 200 miliardów franków, mają być przeprowadzone głównie w dziedzinie wydatków państowych na armię, marynarkę, lotnictwo, administrację i odbudowę.

Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Pracy W OLSZTYNIE

W niedzielę, 19 bm. odbędzie się w Olsztynie wojewódzki zjazd Stronnictwa Pracy, w którym wezmą udział: delegaci kół powiatowych, czołowi działacze S. P z prezesem Zarządu Głównego Stefanem Brzezińskim na czele, oraz zaproszeni goście.

Program zjazdu jest następujący: godz. 10 nabożeństwo w kościele katedralnym, g. 11,30 początek obrad w sali Woj Rady Narodowej; referaty wygłoszą: prezes Brzeziński i sekr gen. Idzior O g. 16 nastąpi dyskusja nad referatami, sprawozdanie ustępującego zarządu oraz wybory nowego zarządu.

Będzie to pierwszy wojewódzki zjazd członków SP z terenu woj olsztyńskiego

ROZKAZ MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

w dniu święta Wojsk Ochrony Pogranicza

WARSZAWA (PAP). W związku z durgą rocznicą powstania Wojsk Ochrony Pogranicza minister ON wydał rozkaz w którym mówi m. in.

Dwa lata temu objęliście służbę na straży granic Odrodzonej Ojczyzny.

Służba to odpowiedzialna, ciężka, ale jednocześnie zaszczytna — bo będąca wyrazem najwyższego zaufania narodu Od Waszej bowiem czujności na granicy w dużym stopniu zależy, by nikt i nic nie burzyło spokoju i bezpieczeństwa narodu, dźwigającego kraj ze zniszczeń wojennych i budującego lepszą przyszłość.

Macie w swej ciężkiej służbie szereg osiągnięć. Dzięki waszej czujności zlikwidowany został nie jeden wróg. Młodej gospodarce państwowej przynosicie każdego dnia realną pomoc w postaci zatrzymanych i skonfiskowanych na rzecz skarbu państwa walut i przemytu.

Znana jest Wasza ofiarność w pełnieniu służby, nie szczędziliście krwi i życia Niejeden z Waszych kolegów, oficerów i szeregowych Wojsk Ochrony Pogranicza padł w walce z wrogami, padł w obronie naszych granic.

W dzień Waszego święta, apeluję do Was, byście ustokrotnili Wasz dotychczasowy wysiłek, byście coraz bardziej wzmagali czujność wobec wszelkiego rodzaju wrogów, by Wasza z dniem każdym krzepnąca, niestrudzona służba pozwoliła naszemu młodemu organizmowi państwowemu spokojnie i bezpiecznie rozwijać się, w pełnym poczuciu bezpieczeństwa, że przez strzeżoną przez Was granicę nie przeniknie żaden wróg.

BIDAULT powrócił z Waszyngtonu

PARYŻ (obsł. wł.) Bidault powrócił do Paryża, po przeprowadzeniu w Waszyngtonie rozmów z Trumanem i Marshallem na temat pomocy dla Francji Bidault oświadczył w Paryżu, że rozmowy te były zadowalające

Co piszą inni?

GŁOS LUDU
PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

— w odpowiedzi na list zwolnionych z pracy robotników pewnej instytucji na terenie Gdańska — przypomina zarządzenie Premiera:

„Premier, tow. Cyrankiewicz, w jednym z ostatnich zarządzeń podkreślił, że zwalnianie pracowników nie może być przeprowadzone bez wiedzy Rady Zakładowej. Sądzimy, że w tym niezrozumiałym dla nas przypadku masowej redukcji Rada Zakładowa potrafi skutecznie wziąć w obronę poszkodowanych pracowników".

Przypomnienie to jest wciąż aktualne, gdyż w niektórych instytucjach Rady Zakładowe nie działają należycie.

DZIENNIK ŁÓDZKI

„daje się zauważyć na terenie woj. łódzkiego znaczne zwiększenie uboju krów. Stanowi to poważne niebezpieczeństwo dla gospodarki aprowizacyjnej. Może przyczynić się do niedoboru mleka, a co za tym idzie masła, w przyszłości zaś grozi niedoborem mięsa i skór.

. Jedną z przyczyn zwiększonego uboju krów jest częściowy brak paszy".

„Dziennik Łódzki" dodaje jednakże otuchy hodowcom bydła:

„W celu usunięcia obecnego niedoboru paszy zostaną zorganizowane masowe dostawy pasz do województwa łódzkiego z terenów Ziem Odzyskanych Czynione są również starania, aby wszystkie pasze pozostałe przy przemiałach były wydawane hodowcom bydła".

Oby tylko akcja dostawy nie odbywała się wciąż w czasie przyszłym, gdyż wtedy pocieszenia „Dziennika Łódzkiego" niewiele pomogą. (p)

Zgrzyty

Kradli 25.000 kart żywnościowych miesięcznie

Jak donosi „Dziennik Polski", w Wojewódzkim Urzędzie Aprowizacji i Handlu w Krakowie wykryto w sierpniu br. poważne nadużycia w referacie kart żywnościowych. W wyniku szczegółowych dochodzeń ustalono iż w okresie od września 1945 r. do dnia wykrycia przestępstwa urzędnicy Woj. Urzędu Aprowizacyjnego zatrudnieni przy rozdawnictwie kart wykradali z magazynu kartkowego od 10.000 do 25.000 kart żywnościowych miesięcznie, które następnie sprzedawali zorganizowanej szajce pośredników w różnych miastach woj. krakowskiego.

Jak informuje dalej wspomniane wyżej pismo wszyscy winni przestępstwa zostali już wykryci i osadzeni w więzieniu karno-śledczym w Krakowie przy czym dochodzenia prowadzone są w dalszym ciągu. Pismo wymienia nazwiska aresztowanych wśród których znajdują się m. in. Józef Błaut, kierownik refer. kartkowego w Woj. Urzędzie Aprowizacji i Handlu w Krakowie, jego zastępca — Michał Orkisz i referent kart żywnościowych Franciszek Chrzanowski.

Tyle z doniesienia „Dziennika Polskiego". Krakowska afera ze sprzedażą kart żywnościowych budzi smutne refleksje.

Rozumiemy, że kradzieże mogą się zdarzyć zawsze i wszędzie, zwłaszcza tam, gdzie grasują złodzieje. Wtedy kraść kartki żywnościowe jest bardzo łatwo. Taki papierek zawsze można zabrać i nikt tego nawet nie zauważy. Można nawet kraść setki takich kartek jeśli brak kontroli. Ale w omawianym wypadku w grę wchodzą dziesiątki tysięcy takich kartek. I takich braków nie można było nie zauważyć. Oczywiście, kradzież wkońcu wykryto. Szkoda tylko, że tak późno.

Na aferze krakowskiej Skarb Państwa poniósł na pewno milionowe straty. Nie tylko ci którzy kradli, ale również ci, którzy do tego dopuścili, winni za to ciężko odpokutować.

Powstanie KURDÓW na granicy turecko-syryjskiej

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że w Turcji na granicy turecko-syryjskiej, w pobliżu linii kolejowej, łączącej Turcję z Irakiem, wybuchło powstanie Kurdów. Rząd turecki wysłał wojska na tereny objęte powstaniem.

Z DZIEDZINY TECHNIKI

Uczeni brytyjscy pracują nad doświadczeniami szybkości samolotu, przekraczającej szybkość dźwięku Wczoraj dokonano nowej próby przy pomocy samolotu typu „Moskito", sterowanego przy pomocy fal radiowych. Próba odbyła się na wysokości 12 km. Samolot znajdował się w powietrzu 90 sekund (nadając sygnały), poczym — jak było przewidziane — wpadł do morza.

*

W Ameryce za kilka miesięcy oddany zostanie do użytku nowy olbrzymi samolot pasażerski, którego rozpiętość skrzydeł wynosi 70 metrów W czasie ostatniej próby, samolot mogący pomieścić 100 pasażerów przeleciał trasę z Santiago de Chile do Lizbony w rekordowym czasie. Lot tego olbrzyma z Londynu do Nowego Jorku nie będzie trwał dłużej jak 12 godzin. (FA)

Dziwne losy krążownika „LUETZOW"

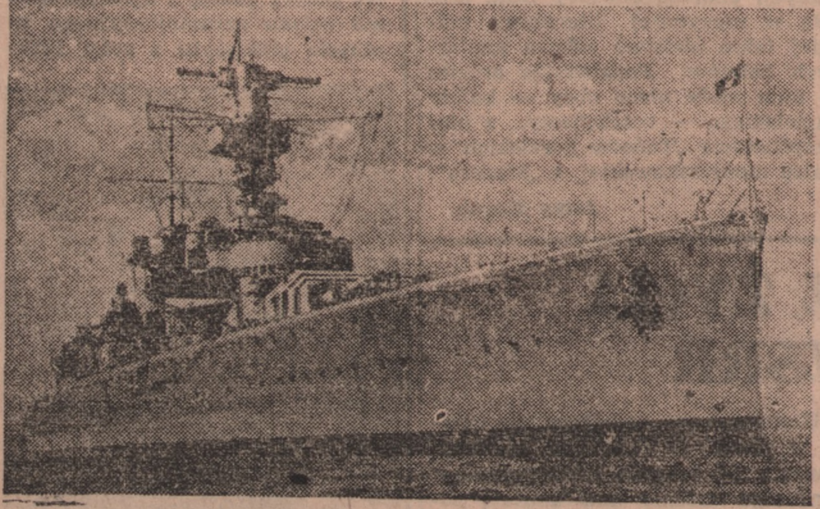
Pancernik „kieszonkowy" z zamaskowanym tonażem

Metamorfozy krążownika — Udaremnione korsarstwo i niesławny koniec

Poznań, w październiku

Do niedawna najciekawszą atrakcją maleńkiej wysepki Karsibórz był wrak b. niemieckiego ciężkiego krążownika „Luetzow". W końcu lipca podniesiony i prowizorycznie wyremontowany okręt opuścił ujście Świny i został przekazany w poczet odszkodowań wojennych marynarce radzieckiej, która przeznaczyła go na złom.

Historia „Luetzowa" jest bardzo ciekawa. W r. 1928 zaprojektowano go jako tzw. pancernik kieszonkowy „A", tzn. jednostkę, która miała otworzyć nowy okres w budownictwie największych okrętów floty wojennej. Dzięki zastosowaniu elektrycznego spawania i oszczędności w zakresie opancerzenia oraz przez sfałszowanie przed opinią publiczną właściwej wyporności, Niemcy chcieli zaskoczyć cały świat. Pancernik „A" miał rzekomo mieć tylko dziesięć tysięcy ton, czyli tyle co przeciętne krążowniki, a jedyną jego nowością i oryginalnością — według prasy niemieckiej — miały być armaty ciężkiego kalibru 280 mm zamiast 203 mm na jednostkach w pozostałych marynarkach. Tymczasem okazało się, że jego wyporność bez zapasów paliwa i amunicji wynosiła dwanaście tysięcy ton, a w pełnym obciążeniu nawet około piętnastu tysięcy ton.



Krążownik ciężki „Luetzow" przed uszkodzeniem.

Budowę pierwszego pancernika „kieszonkowego" przeprowadziła w ciągu lat 1929—33 stocznia „Deutsche Werke" w Kilonii. Po ukończeniu nazwano go dumnym „Deutschland".

Była to jednostka naprawdę imponująca. Długość posiadał 182 m, szerokość 21,7 m a zanurzenie 5 m. Służbę na nim objęło 965 oficerów i marynarzy-szeregowych.

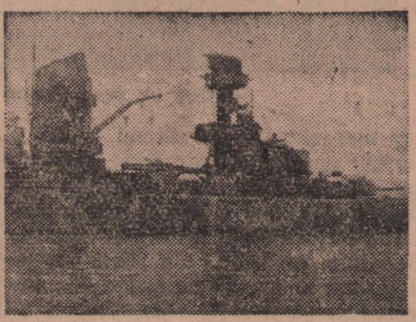
W przeciwieństwie do normalnych krążowników, które otrzymywały maszyny parowe dla rozwinięcia dużej szybkości od 31—33 węzłów, pancernik „kieszonkowy" dostał motory Diesla zapewniające mu jedynie 26 węzłów, ale zato możliwość pływania naokoło świata bez uzupełniania paliwa.

Z tego powodu prorokowano mu duże szanse w roli okrętu zwalczającego żeglugę handlową na morzach dalekich.

Wybuch wojny zastał „Deutschland'a" na Atlantyku. Przez jakiś czas próbował swoich sił, ale zdecydował się jednak wrócić już w połowie stycznia 1940 r. do swojej bazy, aby nie podzielić losu swego bratniego okrętu „Admiral Graf Spee" koło La Plata.

Wtedy zmieniono nazwę i określenie okrętu. Termin „Deutschland" przeznaczono dla nowego budującego się olbrzyma, który miał być większy nawet od obu znanych „bliźniaków" — „Bismarcka" i „Tirpitza", ale który nie doczekał się swego wykończenia. Pancernik „A" oznaczono jako „krążownik ciężki", aby zmniejszyć pokładane w nim przed wojną nadzieje i nazwano „Luetzow".

Odtąd zaczął go prześladować pech. Przeznaczono przemianowany okręt najpierw do zespołu mającego



„Luetzow" po podniesieniu z dna i przed ostatnim rejsem... na złom

szturmować fiord Oslo w czasie inwazji norweskiej. W nocnym pojedynku z bateriami otrzymał wówczas szereg dotkliwych ciosów. W drodze powrotnej 10 kwietnia spotkał się w Skagerraku z angielskim okrętem podwodnym „Spearfish", którego dowódca, kapitan Forbes, trafił go swymi torpedami i powiększył uszkodzenia.

Naprawiony i przesunięty do Brestu nie mógł wyjść na korsarstwo z powodu „troskliwej" opieki Anglików. Podczas jednej z prób dostał torpedę w część dziobową.

Próbował jeszcze działać na wodach północnych i bałtyckich, ale bez większych rezultatów.

Pod koniec wojny zaskoczyła go „latająca forteca" w Świnoujściu. Wtedy dostał bombę w część rufową, która to bomba spowodowała rozbicie tylnej wieży artyleryjskiej i uszkodzenie pokładu rufowego.

Był to już drugi skuteczny nalot na „Luetzowa". Pierwszy miał miejsce 29 maja 1937 na redzie portu Ibiza i został przeprowadzony niespodziewanie przez lotników Hiszpanii Ludowej. Wtedy zginęło 31 a rannych było 75 ludzi z załogi.

„Luetzow" został porzucony przez marynarzy niemieckich po uprzednim osadzeniu go na dnie i spaleniu wnętrza. Płomienie opaliły wtedy i maszt bojowy.

Kiedy polskie statki żeglugi przybrzeżnej przepływały obok martwego wraku, pasażerowie mogli spostrzegać całą niemal artylerię z wyjątkiem przeciwlotniczej, dalmierze i katapultę do wyrzucania wodnosamolotu. Praca nurków, która doprowadziła do uszczelnienia kadłuba i wypompowania wody z jego wnętrza, uczyniła krążownik ciężki znowu pływalnym, poto, aby holowniki zaciągnęły go do stoczni na rozbiórkę. Tak kończy żywot okręt, który miał być narzędziem olbrzymich zniszczeń wśród bezbronnych statków handlowych.

Józef Modrzejewski.

Natalia Turowiecka

Październik

Groza czai się w murach śródmieścia,
Krwią gorącą spływa bruk ulicy:
Kaźń skończona. Oto męczennicy!
wczoraj żywi — dziś trupów dwadzieścia.

Któż im dzisiaj podzwonne wydzwoni,
W jakim ból się wyrazi okrzyku?
...Plam dwadzieścia na białym chodniku —
Oto przyszłość narodu — to oni...

Płacz, o Polsko, oto Twoje dzieci,
I mściciele — i Twoi obrońce.
Kiedyś — oni kochali świat, słońce,
Dzisiaj ono nie dla nich już świeci.

Płacz, o Polsko — matko-karmicielko
nad synami, co życie swe młode
Dali dziś za Twą wielkość, swobodę,
By już wolną nie ujrzeć cię — wielką.

Już nie danym im będzie powitać
Dnia Twej chwały — dnia co już jest blisko.
Wróg dał miastu krwawe widowisko:
Kwiaty ściął, co zaczęły zakwitać.

Już ich marzeń urwały się wątki,
Nieziszczone ich sny o potędze.
Cóż im z tego, że w dziejowej księdze
Los zapisze nazwisk dwa dziesiątki?

Cóż, że naród uczci miejsce krwawe,
Gdzie gorące serca bić przestały,
i że pomnik wystawi wspaniały
Męczennikom za najświętszą sprawę.

Tylko może — w ostatniej godzinie
W serca ich wstąpił Bóg — ogień, siła,
Może w blaskach im się objawiła
Ta, co nie zginęła i nie zginie.

Nie oddamy was świętej mogile
Nie złożymy wam kwiatów na grobie,
Ale kraj pogrążony w żałobie,
Opłakuje tragiczną tę chwilę.

A wróg, widząc, swój tryumf w tym zgonie,
Nie wie, że żyć będziecie w pamięci,
Że krew waszą podsyci, uświęci,
Wieczny ogień, co w sercach nam płonie.

Dziś, my tylko będziemy płakali
Tłumiąc ból, co nam serca przenika
Gdy dłoń twarda, — ta dłoń okrutnika
Dławi okrzyk, co wargi nam pali.

Na bruk — zlany dziś krwią naszych braci
Padnie łza — łza bolesna i krwawa.
Tylko płakać dziś może Warszawa —
Ale jutro — za dziś nam zapłaci.

Październik, 1943 roku.

ADAM CZEKALSKI

7

Wschód się pali

POWIEŚĆ

— Panie kapitanie, w tym pociągu grasują jakieś podejrzane indywidua, które w czasie nieobecności pasażerów w ich przedziałach, szukają w kufrach i walizach.

— Czy być może! — zdziwił się kapitan. — W takim razie bardzo pana przepraszam i niezwłocznie zajmę się tą sprawą. Przypuszczam, że ci złoczyńcy nie zdążyli opuścić pociągu, gdyż nigdzie dotąd nie zatrzymaliśmy się.

— Będę panu bardzo zobowiązany, kapitanie.

Japończyk uśmiechnął się anielsko i skłonił uprzejmie.

— Czy to w pańskim przedziale szukali złoczyńcy, mister Thompson?

— Tak jest.

— Sprawdził pan, czy nic nie zginęło?

— Przypuszczam, że nic, chociaż nie sprawdzałem, ale już sam fakt, że ktoś obcy ośmiela się bobrować po cudzych manatkach w pociągu, gdzie pan, kapitanie, jest kierownikiem brygady kontrolnej, głęboko mnie zasmuca.

— Wybacz pan, mister Thompson, postaram się odnaleźć złoczyńcę i ukarać go przykładnie.

— Z góry dziękuje za to przyrzeczenie.

Obaj panowie skłonili się sobie wzajemnie w sposób dystyngowany i ugrzeczniony i rozeszli się. Fryderyk zrezygnował wobec tego z rozmowy z nadkonduktorem i wrócił do przedziału. Zastał tu pannę Berthier siedzącą przy oknie i zapatrzoną w zmrok nocy schodzącej na ziemię. Za oknami sypały się snopy złotych łez, wyrzucanych z komina lokomotywy.

— I cóż pan wskórał u konduktora? — spytała Daniela, podnosząc swoje orzechowe oczy na towarzysza.

Fryderyk machnął ręką.

— Wykręcił się sianem i na tym koniec. Nie wie nic, nie widział nic, zaprzeczył wszystkiemu.

Powiedziałam to panu z góry. Szkoda było zachodu w dociekaniu prawdy. No, ale jakże — uspokoił się pan już? Nie jest na mnie zły?

Thompson usiadł ciężko na poduszkach ławki.

— Nie — powiedział krótko. — Powiem pani szczerze, że na początku naszej podróży byłem zły na panią za przeszkodzenie mi w pracy. Ale teraz widzę, że gniew mój był nie na miejscu. Mój Boże, cóż ja bym robił sam przez te osiem godzin jazdy?!

— Pracowałby pan. Tyle ciekawego materiału posiada pan przecież w zapasie, że można z niego stworzyć nie tylko doskonały reportaż o Chinach, ale nawet cały tom opowiadań.

— Ech, co tam — dzisiaj widzę, że sama praca nie wystarcza człowiekowi.

— Bez pracy człowiek byłby zupełnie niepotrzebny na świecie. Praca jest jego błogosławieństwem, modlitwą i dziękczynieniem za życie.

— Możliwe. Jeszcze niedawno i ja tak myślałem.

— A teraz? Czy zmienił pan zdanie?

— Po trosze tak.

— Cóż tak na pana podziałało?

— Pani.

— Ja? Dlaczegoż to ja? Wszakże przed chwilą dopiero powiedział mi pan, że byłeś na mnie zły za zakłócenie samotności i pracy.

— Owszem, ale przyznaję, że myliłem się wtedy. A przyznanie się do błędu jest pierwszym stopniem poprawy. Nawet i w tej chwili podzielam zdanie pani co do znaczenia pracy, z drugiej natomiast strony nie przestanę utrzymywać, że obok pracy należy nam się również i odrobina przyjemności.

— To prawda, lecz tej przyjemności daremnie szukalibyśmy w ekspresie mandżurskim w ogóle, a w każdej podróży podobnej w szczególności.

— A jednak ja tę przyjemność znalazłem i to właśnie w tym samym ekspresie.

— Mianowicie?

— No, czyż przebywanie z panią w jednym przedziale i rozmowa nie jest przyjemnością? Tylko człowiek dziki może sądzić inaczej

Panna Berthier uśmiechnęła się rozkosznie na to pochlebstwo.

— A dopiero przed chwilą skarżył się pan — wtrąciła — że to, co powiedziałam o sobie, jest dla pana mało wystarczające.

— Ach, czego to człowiek w podnieceniu nie gada! Czy to panią uraziło?

— Nie — dlaczegóżby?

— Bo widzę, że pani jest na mnie troszeczkę gniewna z tego powodu

— Myli się pan, wcale nie jestem gniewna, przeciwnie — czuję się z panem tak dobrze, jakbyśmy się znali nie od paru godzin zaledwie, ale naprawdę od szeregu lat.

— A widzi pani, sama pani zaprzecza temu teraz, co jeszcze niedawno mówiła.

— Nie, ja stwierdzam tylko stan wewnętrzny własny, jaki odczuwam w danej chwili.

— Bardzo się z tego cieszę, że dochodzimy do pewnego wzajemnego porozumienia. Stwierdzam z wysokości tego miejsca, na którym siedzę, że podróżowanie w towarzystwie pięknej pani jest bardzo przyjemne

— Równa przyjemność jest i po drugiej stronie, gdy się ma za towarzysza tak kulturalnego człowieka, jakim pan jest.

Thompson parsknął śmiechem.

— Przyjemny i kulturalny towarzysz, który o mało nie wyrzucił pani z przedziału.

— I miałby może ten towarzysz słuszność, skoro pani zjawia się nie w porę.

— Wszystko było w porę, skoro tym intruzem jest tak piękna istota, jak moja przemiła sekretarka.

— Zaczyna pan za bardzo komplimentować, panie Thompson.

— Prawda nie stanowi nigdy komplimentu. Ale o to nie będziemy się przecie sprzeczać. Ciesze się, że pani czuje się dobrze w moim towarzystwie i tylko jedno mnie martwi, że za parę godzin rozstaniemy się i Bóg raczy wiedzieć, kiedy znowu łaskawy los pozwoli nam się zetknąć z sobą.

— Może nigdy?

— Ach, to byłoby straszne! Ja już nie będę mógł zapomnieć o pani nigdy. Powiem nawet więcej: zrobiła pani na mnie tak wielkie i silne wrażenie, że gdyby nie obawa zagniewania pani znowu, powiedziałbym wręcz i bez żadnych osłonek: kocham panią.

Panna Berthier spojrzała na Fryderyka jakimś szczególnym wzrokiem, w którym obawa i radość pomieszane były z sobą. A on czekał na jej słowo, na jej odpowiedź na to wyznanie, które padło z jego ust nagle i najmniej spodziewanie, doznając zarazem silnego bicia serca po raz pierwszy chyba w życiu swoim. W pierwszej chwili zląkł się nawet, że może uraził ją tym swoim tak nagłym wyznaniem, ale po chwili wytłumaczył sobie w myślach, że przecież nie popełnił żadnej niedorzeczności. Czyż człowiekowi młodemu i wolnemu nie wolno powiedzieć pięknej i młodej kobiecie, choćby poznanej zaledwie przed paru godzinami, że mu się ona podoba i że on ją kocha? Cóż w tym mogłoby być obraźliwego? Nie, Daniela nie mogła się za to na niego obrazić. Dlaczego jednak nie odpowiada?

Przyjrzał jej się teraz z jeszcze większą uwagą, szukając jej oczu wielkich, błyszczących, orzechowy[illegible] ale już te jej oczy patrzyły gd[illegible] przestrzeń, na stepy [illegible] zdawały się obserw[illegible] fruwające w powiet[illegible] szyny parowej

(Ciąg da[illegible]

Balet angielski

ZAKOŃCZYŁ WYSTĘPY

Pisałem niedawno o inauguracji imprezy angielskiej. Dziś warto zebrać poglądy w całość. A więc przywieziono ze sobą grupę solistów i baletowego „tła". Odbyło się ogółem siedem spektakli, w których pokazano dziewięć rozmaitych „obrazów". Jedno popołudniowe przedstawienie poświęcili Anglicy poznańskim związkom zawodowym. Z miejscowych pracowników sceny skorzystano w ten sposób, że personel techniczny i orkiestra były zaangażowane do pomocy. I ta pomoc — przyznajmy odrazu — stanowiła nielada wagę właściwą. Pisałem już poprzednio o wytężonej pracy orkiestry. Całymi przedpołudniami trawili czas na „skondensowanych" próbach, by wieczorem olśnić publiczność wynikami. Zakulisowi technicy również niemało się napracowali, byle tylko goście byli zadowoleni. Dyrygent baletu, Geoffrey Corbet nie szczędził naszemu dzielnemu zespołowi pochwał, uznając nienaturalność sytuacji i pośpiech w próbach. Wielki to „plus" w dorobku operowej orkiestry.



Solistka baletu angielskiego Pamela May.

Widziałem w sumie, sześć odrębnych obrazów i zdołałem sobie wyrobić zdanie. Mimowoli nasuwa się porównanie z rosyjskim baletem Moisiejewa O ile Rosjanie wyłącznie zaprodukowali stylizację ludowego tańca — a jakąż rozmaitość etnograficzną posiadają w swym państwie! — o tyle Anglicy ani jednej „ludówki" nie pokazali. Ich sztuka jest najzupełniej inna, wobec czego wszelkie porównania stają się bezcelowe. Anglicy opierają swe wytwory choreograficzne na balecie francuskim, który ma długoletnią i w całym świecie uznaną tradycję. Z zamiłowaniem kultywują inscenizację określonego libretta, jakkolwiek i zupełne abstrakcje nie są im obce. Z owych sześciu obrazów, które oglądałem, najlepiej zrobiony okazał się „Marnotrawca" do muzyki Gawina, najmniej sympatii wywołali we mnie „Łyżwiarze". Muzyka polek, walców i kadrylów Meyerbeera stanowiła idealny podkład do pstrokacizny w kompozycji choreograficznej. Ot, na scenie zjawiały się coraz to nowe postacie, a żadnej „zamkniętej" kompozycji nie udało mi się w tym zobaczyć. Być jednak może, iż baletmistrowi właśnie chodziło o demonstrację technicznego poziomu, co się ostatecznie udało. Technika tańca imponuje niewątpliwie, przy czym mężczyźni zdają się przewyższać w tej sztuce kobiety. W połowie drogi między inscenizacją określonej treści, a „suitą" popisu technicznego znalazły się „Wariacje symfoniczne" Cezara Francka. Słynne dzieło fortepianowe z towarzyszeniem orkiestry obmyślono jako podkład dla mało zrozumiałych i całkowicie z pojęciem muzycznych „wariacji" niezgodnych ewolucji sześciu osób na tle plątaniny szeregu linii w dekoracji. Przyznam się, że bardziej zainteresowała mnie muzyka Francka, niżeli kompozycja Fredericka Ashtona. Pianista angielski zagrał partię fortepianową znakomicie. Odrębne uczucia wzbudził „Cud w Gorbals". Scenariusz tego obrazu baletowego do muzyki Arthura Blissa na nasze wymagania był cokolwiek mało smaczny. Z trudnością przychodzi nam godzić się na wprowadzenie postaci Chrystusa na scenę a już ryzyko staje się niemal ogromne, gdy ów nowy Chrystus wykonuje ewolucje taneczne i po raz drugi nawraca grzesznicę Magdalenę



Jedna ze scen grupowych baletu angielskiego.

„Hamlet" do muzyki Czajkowskiego stał się nader mało zrozumiały, jakkolwiek nie należy go łączyć z arcydziełem Szekspira. „Nokturn" Deliusa był stosunkowo najmniej problematyczny pod wielu względami, co też podkreślano w gorących dyskusjach w kuluarach teatru i po za nim.

Stwierdzić wypada, że wizyta baletu angielskiego otworzyła nam jednak okno na artystyczny świat w Europie. O słynnych „baletach rosyjskich" na terenie Francji w okresie międzywojennym wiadomo nam było z muzyki Prokofiewa, a nade wszystko Strawińskiego. Trudno nie godzić się tedy na jego ważność w scenicznej plastyce. W Polsce tradycja baletu jest zupełnie inna. Warszawa miała swą własną szkołę, z której wychodziły Krzesińskie, Szmolcówny i Leitzkówny. Szkoła ta jednak raczej pracowała na eksport (Diagilew brał z Polski multum doskonałych tancerzy do Paryża!) niż miała Polakom dać początek własnej tradycji choreograficznej. Stąd zresztą w muzycznej literaturze polskiej takie ubóstwo celowo napisanych baletów. Podziwiając artyzm — nam może nieco obcy — baletu angielskiego — oczekujemy... z niecierpliwością „Tańców góralskich" w Halce moniuszkowskiej. I „Mazura"!

Jerzy Korab.

RADA NAJWYŻSZA ZSRR

Z sali posiedzeń Rady Najwyższej ZSRR w wielkim pałacu kremlowskim



W skład najwyższego organu władzy państwowej ZSRR wchodzą najgodniejsi przedstawiciele narodu. Wśród tych wybrańców znajdujemy wybitnych przedstawicieli hutnictwa i górnictwa, kołchozów, kolejnictwa, akademików i pisarzy oraz dowódców Czerwonej Armii. Zgromadzenie to reprezentuje 49 narodowości. Liczba ta jest symbolem braterskiego współdziałania narodów Związku Sowieckiego.

Z ŻYCIA ZSRR

Kompozytorzy radzieccy nie ustają w pracy. A Nowikow ukończył kantatę pt. „Armia niezwyciężona" i pracuje obecnie nad kantatą poświęconą radzieckiej marynarce wojennej. Ponadto komponuje on muzykę do utworu poety J. Szwedowa pt. „Dunaj". Kompozytor D. Wasiliew-Bugłaj pracuje nad cyklem pieśni „Miasta i bohaterzy". Z cyklu tego zostały już ukończone: „Stalingrad", „Generał Watunin", „Sewastopol" i inne.

Na międzynarodowym festiwalu filmowym w Wenecji, radziecki film „Przysięga" nakręcony przez tbiliską wytwórnię filmów artystycznych, otrzymał od jury złoty medal. Na prawej stronie medalu przedstawiony jest herb Wenecji, a na przeciwnej widnieje napis: Za film „Przysięga".

W radzieckiej Estonii, na stadionie „Dynamo", odbyła się wielka uroczystość sportowa, w czasie której odbyły się „żywe szachy". Mistrzowie szachowi Paweł Keres i Wasyl Smysłow grali przy stoliku, a pociągnięcia ich były przekazywane przez łącznika żywym figurom ustawionym na olbrzymiej szachownicy stadionu. Tysiące widzów śledziło piękne widowisko. Po dwunastu ruchach mecz zakończył się remisowo.

Zdjęcie konkursowe nr 6

CZY ZNASZ Ziemie Odzyskane?

Zdjęcie nasze przedstawia najcharakterystyczniejszy fragment historycznej budowli największego miasta na Warmii, stolicy województwa, ważnego węzła kolejowego na liniach Toruń — Wystruć, Elbląg — Szczytno, Działdowo — Orneta. W budowli tej rezydowało zawsze kilku kanoników, m. in. w latach 1516-1521 pracował tu Mikołaj Kopernik, który urządził sobie obserwatorium astronomiczne. W celi dotąd zachowały się figury astronomiczne i rysunki malowane przezeń na ścianie. W samym mieście urządził Kopernik wodociąg, zaopatrujący ludność w wodę. Rozwój miasta rozpoczął się z chwilą przeprowadzenia przez nie głównej kolei z Torunia do Wystrucia i kilku bocznic w stronę morza i b. Kongresówki. Miasto znane jest jako bastion polskości na Warmii. Tu działali polscy patrioci, prowadząc akcję polonizacyjną, wydając polską gazetę i agitując mimo ucisku germanizacyjnego w okresie plebiscytu z roku 1920.



Uczestnicy naszego konkursu winni w odpowiedzi podać nazwę miasta i przedstawionego na zdjęciu obiektu. Przypominamy, że łączne odpowiedzi na 15 pytań konkursu:: „Czy znasz Ziemie Odzyskane?" nadesłać trzeba pod adresem Redakcji IKP w terminie od 31. bm. do 15 listopada br. Na kopercie zaznaczyć: Konkurs ilustracyjny IKP. Kolejny kupon konkursowy znajdą Czytelnicy w następnym numerze naszego pisma.

Dania-Finlandia 4:1

KOPENHAGA. W międzypaństwowym meczu piłkarskim reprezentacja Danii pokonała reprezentację Finlandii w stosunku 4:1. Przypominamy, że niedawno temu Polska pokonała Finlandię w Helsinkach w identycznym stosunku 4:1.

Kalendarzyk

Sobota, 11 października 1947 r.
Katolicki: Wincentego.
Słowiański: Dobromiły.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

* (a) Woj. kom. obyw. odbud. m. st. Warszawy potwierdza odbiór kwoty zł 16.455, wpłaconej tyt. dobrowolnych, stałych mies. świadczeń na rzecz odbudowy stolicy przez pracowników P. U. R, za m-c sierpień br.

* (a) **Na cele odbudowy stolicy** tyt. częściowego pokrycia świadczeń za wrzesień br. członkowie Zw. Zaw. Prac. Fryzj. i zawodów pokrewnych na apel zarządu gł. tegoż Związku wpłacili zł 43.779.

* (a) **Zarząd koła Bydg. P. Z. b. W. P.** składa gorące podziękowania kupcowi p. Stanisławowi Gierdzie (ul. Dolina), za ofiarowane 500 zł na sztandar i 500 zł na dzieci po pomordowanych, oraz p. Franciszkowi Jancewiczowi za ofiarowane 400 zł na sztandar.

Nowe możliwości dla inicjatywy prywatnej

BYDGOSZCZ (as). Wobec zwiększenia się możliwości udziału w handlu zagranicznym dla sektora prywatnego, Izba Przemysłowo Handlowa w Bydgoszczy utworzyła tzw. „referat zagraniczny", który pragnie nawiązać kontakt z zainteresowanymi sferami gospodarczymi.

Wszystkie firmy, które przed wojną utrzymywały kontakt handlowy z zagranicą wzgl. kontakt ten nawiązały po wojnie lub też interesują się poważnie sprawą swego udziału w handlu zagranicznym zechcą zwrócić się w tej sprawie do referatu zagranicznego Izby.

Znów wypadek motocyklowy

BYDGOSZCZ (kl). W ub. czwartek w pobliżu zabudowań firmy „Kauczuk" przy ul. Toruńskiej motocyklista Bronisław Górny, zam. w Toruniu przy ul. św. Józefa 46, na skutek uszkodzenia przedniego koła stracił panowanie nad maszyną i uderzył w drzewo, doznając ogólnych obrażeń cielesnych. Motocykl uległ lekkiemu uszkodzeniu. Ofiarę wypadku oddano pod opiekę lekarzy szpitala miejskiego w Bydgoszczy.

Pomorzanin gra z Gwiazdą

BYDGOSZCZ (ej). Doskonały zespół toruńskiego Pomorzanina wystąpi w nadchodzącą niedzielę o g. 11 na stadionie miejskim w pierwszej swej rozgrywce o mistrz. pomorskiej A klasy. Po zakończeniu rozgrywek o wejście do Ligi wystąpi Pomorzanin po raz pierwszy przed publicznością bydgoską.

Derby piłkarskie Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (tj). W niedzielę o g. 15 na stadionie miejskim odbędą się derby bydgoskie, spotkanie piłkarskie między Polonią a Brdą. Obydwa zespoły wystąpią w najsilniejszych swych składach. W Polonii, na środku pomocy zagra doskonały dawno już niewidziany zawodnik, którego publiczność bydgoska zechce na pewno zobaczyć znów w akcji.

Uwaga motocykliści!

(a). W związku z zawodami w dniu 11 bm. organizowanymi przez sekcję motocyklową KMSS Bydgoszcz na rzecz PZZ w ramach „Tygodnia Walki z Niemczyzną" ogłasza się, że do prób zręczności jazdy przyjmuje się zgłoszenia zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Oprócz tego zorganizowany zostanie dla posiadaczy motocykli do 100 ccm wyścig żużlowy przy świetle reflektorów. Zgłoszenia przyjmuje się w dniu 11 bm. w f-mie Auto-Wosz Jagiellońska 21, oraz przed zawodami na stadionie miejskim od godz. 15-tej.

Złodziej w spółdzielni

BYDGOSZCZ (es). W nocy z 8 na 9 bm. nieznani włamywacze okradli spółdzielnię siodlarzy i tapicerów przy Zbożowym Rynku 8. Skradziono wyroby skórzane przedstawiają wartość blisko 24 tys. zł.

Matka Urbańskiego zwolniona

z aresztu tymczasowego

BYDGOSZCZ (re). Sprawa cynicznego mordercy własnych dzieci — Urbańskiego i jego matki — niemego świadka dzieciobójstwa, do dnia dzisiejszego jest tematem rozmów i rozmaitych komentarzy.

Urbański, jak wiadomo, został skazany na karę śmierci, a matka jego 69-letnia kobieta za nieudzielenie pomocy mordowanym dzieciom, na 1 rok więzienia. W czasie rozprawy zaprzeczyła ona swoim pierwotnym zeznaniom jakoby widziała swego syna w momencie mordowania. Sąd nie dając wiary jej słowom, wymierzył jej wspomnianą karę, zachowując areszt tymczasowy w mocy.

Jak się dowiadujemy, na skutek zażalenia jej obrońcy na postanowienie Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uchylił areszt zapobiegawczy w stosunku do Urbańskiej i zwolnił ją z więzienia do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Pomorze dostarczy ziemniaków Śląskowi

BYDGOSZCZ (wj). Z inicjatywy przedstawiciela Funduszu Aprowizacyjnego w Bydgoszczy, p. Domagały, odbyła się konferencja w sprawie sytuacji na rynku ziemniaczanym. W konferencji wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych organizacji gospodarczych, komisji cennikowej, specjalnej, MO, władz państwowych itp. Kierownik działu zbożowego FA p. Budzyński poinformował zebranych o trudnościach, na jakie napotyka akcja skupu ziemniaków na terenie naszego województwa. Pomorze zobowiązane jest dostarczyć na Śląsk dla zaopatrzenia górników i hutników 60.000 ton ziemniaków. Część tych ziemniaków została już dostarczona. Do skupu upoważnione są jedynie Zjedn. Przem. Ziemn., Państw. Nieruchom. Ziemskie i Zjedn. Gorzelni Roln.

Cena ziemniaków jadalnych została ustalona przez Min. Przemysłu na 550 zł za 100 kg dla producenta loco rampa kolejowa wzgl. miejsce skupu. Płacenie więc wyższych cen rolnikowi jest niedopuszczalne i zagrożone sankcjami karnymi.

Na rynku miejscowym dał się odczuć ostatnio pewien niepokój, który jednak nie ma żadnego uzasadnienia. Ziemniaków jest — jak nas zapewniają władze aprowizacyjne — dosyć, tak iż nerwowe poszukiwanie ziemniaków i podbijanie cen jest zupełnie niepotrzebne, a nawet szkodliwe. Po zaopatrzeniu Śląska podaż ziemniaków na rynku miejscowym zwiększy się wydatnie.

Należy również zaznaczyć, że obecnie niedozwolony jest wywóz ziemniaków poza granice województwa bez zezwolenia FA.

30-lecie istnienia lotniczej drużyny harcerzy i poświęcenie hangaru Aeroklubu

BYDGOSZCZ (kl). W jutrzejszą niedzielę I drużyna harcerzy im Stanisława Staszica w Bydgoszczy, tzw. „drużyna lotnicza", obchodzić będzie 30-lecie swego istnienia i poświęcnie sztandaru. Z uroczystością tą łączyć się będzie wielki dzień Aeroklubu Bydgoskiego, — poświęcenie nowowybudowanego hangaru na lotnisku klubowym przy ul. Szubińskiej, (dawny poligon ułański)

Program uroczystości przewiduje o g. 10,45 zbiórkę na lotnisku Aeroklubu Bydgoskiego przy ul. Szubińskiej wszystkich uczestników uroczystości, t.j. delegatów władz, rodziców chrzestnych, członków Aeroklubu, delegatów bratnich drużyn harcerskich i organizacji młodzieżowych Gości powita o g. 11 zarząd Aeroklubu. O g 11,15 nastąpi akt poświęcenia sztandaru wbijanie gwoździ pamiątkowych i przemówienia. Nowy sztandar wręczy harcerzom wojewoda pomorski p. Wojciech Wojewoda. O g. 12 odbędzie się krótka uroczystość ku uczczeniu 30 lat pracy harcerskiej drużyny, poczym o godz. 12,15 — poświęcenie wielkiego, pięknego hangaru i oddanie go do użytku Aeroklubu. Loty pasażerskie, które rozpoczną się o g. 13, poprzedzą popisy akrobacji lotniczej.

Z życia emerytów

(ef) Odbyło się tu w sali Resursy Kupieckiej zebranie Zw. Emerytów pod przewodnictwem p. Chilwidowej, przy współudziale członka zarz. głównego Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie p. Eug Kociubińskiego.

Głównym punktem obrad było uchwalenie zorganizowania tu związkowej kasy pośmiertnej, do której wstąpić mogą również wdowy po emerytach. Wysokość wpisu do kasy wynosi 20 zł, miesięczna składka 10 zł. W dalszym ciągu omówiono sprawę kart odzieżowych i opałowych. Karty odzieżowe otrzymają ci wszyscy, którzy nigdzie nie pracują, zaś w sprawie węgla prezeska Chilwidowa zakomunikowała, że po zaopatrzeniu członków związku narazie w 3 m węgla, projektuje się w przyszłości nowy przydział dalszych 2 m. Węgiel otrzymają tylko emeryci, prowadzący oddzielne gospodarstwo. Takie postawienie sprawy jest krzywdzące dla członków związku, którzy mieszkają przy rodzinie.

Z kolei powołano do życia sekcję gospodarczą z p. Kociubińskim na czele, która zajmować się będzie sprawami materialnymi emerytów. Na zakończenie p. Chilwidowa podała do wiadomości zebranych szereg komunikatów zarządu związku.

Nowy kurs sióstr pogotowia san. PCK

BYDGOSZCZ (es). W dniu 4 listopad br. uruchomiony zostanie półroczny kurs sióstr pogotowia sanitarnego PCK (z internatem) przy oddziale PCK w Inowrocławiu. Na kurs przyjmuje zapisy i informacji udziela biuro oddziału PCK Inowrocław, ul. Narutowicza 43 codz. do 25 bm. godz. od 9 — 14.

25-lecie znanej firmy

BYDGOSZCZ (tim). Jedna z najstarszych na tut. terenie firm branży futrzanej — skład i pracownia futer K. Nitecki — obchodzi a w tych dniach 25-lecie istnienia. Z okazji tej w pracowni firmy odbyła się skromna uroczystość, w której wzięli udział wszyscy pracownicy i przedstawiciele miejscowego kupiectwa. Dyr. Zrzesz. Kupców Samodzielnych p. L. Teska złożył firmie w imieniu kupiectwa życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

KONKURS ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

Kupon konkursowy

Ile egzemplarzy IKP liczy stos gazet wystawiony w jednej z witryn IKP oddziału przy Pl. Daszyńskiego dawn. Plac Teatralny) pod arkadami.

W tej rubryce podać odgadniętą liczbę

Nazwisko i imię ....

....

Adres ....

....

Skończyć z anarchią w tramwajach

BYDGOSZCZ (re). W gabinecie prezydenta miasta p. J. Twardzickiego odbyła się konferencja w sprawie omówienia wypadków nieprzestrzegania przepisów ruchu w tramwajach miejskich przez obywateli miasta.

Wielu pasażerów nie stosuje się do przepisów i wskazówek, a na zwrócone im przez konduktorów uwagi odpowiadają opryskliwie i przechodzą nad tym do porządku dziennego. Tymczasem konduktorzy w swej ciężkiej pracy powinni spotykać się ze zrozumieniem, gdyż nie kierują się oni żadnym „widzi mi się", lecz pragną jedynie przez utrzymanie porządku umożliwić korzystanie z tramwajów szerokim masom pracujących, bez niepotrzebnego rozpychania się łokciami i wzajemnego obrywania sobie guzików. Zdarzają się wypadki, że niektórzy pasażerowie po uwadze, że należy wsiadać do wozu tylną platformą obrzucają konduktorów obraźliwymi słowami, nie bacząc na to, że praca ich nie należy do lekkich i wyczerpuje nerwowo.

Dużo kłopotu tramwajarzom sprawiają uczniowie, którzy posługują się nieraz fałszywymi wzgl. nie ważnymi legitymacjami szkolnymi, aby uzyskać ulgowy przejazd. Jazda na stopniach tramwaju, odkręcanie hamulców i wysypywanie piasku jest codziennym zjawiskiem. Władze szkolne winny się tą sprawą niezwłocznie zatroszczyć, a przez odpowiednie pouczenie młodzieży i omówienie tej sprawy na konferencjach rodzicielskich spowodować radykalną zmianę na lepsze. Funkcjonariusze państwowi, którym przysługuje bezpłatne prawo przejazdu muszą bezwzględnie okazać legitymację konduktorowi. Podczas gdy na przednim pomoście jest tylko 7 miejsc obserwuje się, że znajduje się na nim nieraz tyluż umundurowanych (nie licząc ludności cywilnej). Szeregowi WP winni zwrócić baczną uwagę na sposób trzymania broni palnej, która trzymana na ramieniu — może spowodować wybicie szyby, a nawet i oka najbliższego pasażera.

Szybki i w normalnych warunkach odbyty przejazd jest celem każdego pasażera, ale też celem jego powinno być i przestrzeganie wszystkich przepisów.

Referendum piłkarzy

Czy pomorska A-klasa podniesie swą liczebność?

BYDGOSZCZ (tj). Uchwałą zarządu Pom. OZPN powziętą na ostatnim zebraniu postanowiono odnieść się do klubów piłkarskich na Pomorzu z referendum w sprawie powiększenia A-klasy do liczby 10 klubów i B-klasy do 20.

Potrzeba rozszerzenia wyższych klas Pom. OZPN spowodowana została wzrastającą liczbą zarejestrowanych klubów piłkarskich na Pomorzu. Jeżeli odniosą się one do sprawy pozytywnie wejdą dodatkowo do pomorskiej A-klasy: mistrz i wicemistrz drugiej grupy B-klasy a więc inowrocławska „Cuiavia" i „Zryw" — Włocławek. Z klasy B, liczącej obecnie 16 klubów, spadłaby ostatnia drużyna weszłoby zaś do niej pięciu finalistów klasy C.

Powiększenie klasy A musiały by wyjątkowo w bież. sezonie pociągnąć za sobą trwanie rozgrywek mistrzowskich przez całą zimę, tj. bez przerwy międzyrundowej. Powiększenie A-kl. przyniosło by jednak piłkarstwu wielkie korzyści gdyż A-klasową drużynę posiadłyby w ten sposób tak wielkie ośrodki miejskie, jak Włocławek i Inowrocław co bez wątpienia wpłynęło by na wzrost zainteresowania piłką nożną i podniesienie się poziomu piłkarstwa w tych miastach.

Co, gdzie i kiedy?

REPERTUAR TEATRU

TEATR MIEJSKI: Sobota g. 19.30 „Szelmostwa Skapena"; **niedziela** g. 15.30 — „Szelmostwa Skapena"; g. 19.30 — „Moralność pani Dulskiej".

REPERTUAR KIN

Pomorzanin: Ostatnia noc **Orzeł:** Wiosna **Polonia:** W imię życia **Wolność:** Goal **Gryf:** Cienie przeszłości **Bałtyk:** Srebrna flota

DYŻUR APTEK

Do 18 bm. — **Pod Koroną,** Dworcowa 48 i **Staromiejska,** Wełniany Rynek 9. Do 14 bm. — **Apteka na Szwederowie.**

Pogotowie lekarsko - dentystyczne. W sobotę (od 15—17) oraz w niedzielę 12 bm (od 10—12) lek.-dent. Burakowska, ul. Śniadeckich 12.

* (a) **KKS Brda — sekcja kolarska.** Dnia 13 bm. o g. 18 odbędzie się zebranie sekcji kolarskiej w stołówce kolejowej przy ul. Zygm. Augusta. Z uwagi na zamknięcie sezonu (19. 10. br.) przybycie wszystkich obowiązkowe.

* (a) **Słowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Bydgoszczy** (Zduny 9). Zebranie mies. członków odbędzie się 16 bm. o g. 18 w sali Resursy Kupieckiej.

POLSKIE RADIO

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Niedziela, 12 października:

6.57 Progr. og.-polski. 8.20 Progr. na dzień bież. 11.00 Kronika ubiegłego tygodnia. 11.10 Koncert rekl. 11.25 Mozaika muzyczna z płyt. 11.57 Progr. og.-polski. 16.02 Gra Wilhelm Backhaus (płyty). 16.30 Kwadrans literacki: „Na drodze do odrodzenia kultury" — opr. A. Dzienisiuk. 16.45 Progr. og.-polski. 23.30 Przegląd sport. 23.40 Koncert życz. 23.55 Zakończenie audycji.

Dziś i jutro w teatrze

W sobotę dn. 11 października pełna humoru komedia Moliera „Szelmostwa Skapena" z Józefem Kondratem świetnym wykonawcą roli tytułowej. Inne główne role grają pp. Barczewska, Życzkowska, Borkowski, Cichoracki, Cyprian, Kordowski, Konieczka.

W niedzielę o godz. 15.30 przedstawienie popołudniowe, które wypełni komedia Moliera „Szelmostwa Skapena".

W niedzielę wieczorem 19.30 pełna humoru komedia Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej".

Wieka wenta w Resursie

Z niecierpliwością oczekuje Bydgoszcz wielkiej imprezy parafii św. Trójcy, która odbędzie się w Resursie Kupieckiej w niedzielę, 12 października o g. 16.

Wielka wenta jest znakomicie przygotowana. Obficie zaopatrzone bufety, szereg niespodzianek i doborowa orkiestra przygrywająca do tańca są największymi atrakcjami tej imprezy, z której dochód przeznaczony jest na instalację centralnego ogrzewania w kościele św. Trójcy.

Pamiętajmy: w niedzielę o 16-tej urządzamy sobie wszyscy towarzyskie spotkanie w Resursie!

Dziś: Legia — Zjednocznie

BYDGOSZCZ (tj). Dziś w sobotę o g. 19.30 w hali sportowej DOW przy ul. Dwernickiego odbędzie się najatrakcyjniejsze spotkanie sezonu pięściarskiego, mecz Legia (Chełmża)—Zjednoczenie. W ramach tego spotkania dwu pretendujących do tytułu mistrzowskiego zespołów dojdzie m. in. do sensacyjnych pojedynków między Leczkowskim a Dormowiczem, Wiklińskim a Palińskim, Sosnowskim a Cebulakiem i Chyłą a Lutobarskim.

Fordon

= (a). **Skład papieru i artykułów piśmiennych** p. Stefana Wawrzyniaka w Fordonie (ul. Bydgoska 93) prowadzi agenturę Ilustrowanego Kuriera Polskiego. Agentura przyjmuje prenumeratę naszego pisma, ogłoszenia i reklamy.

«Galanteria»

M. Mej Poznań Św. Marcina 22

poleca

bieliznę damską, męską i dziecięcą

oraz

galanterię drobną i pasmanterię.

SPECJALNOŚĆ: bielizna w większych rozmiarach.

(00747

Kit okienny, miniowy

poleca 00729

Sopocka Wytwórnia Kitu A. NOWACKI i S-ka

SOPOT

Marsz. Stalina 817

Telefon 516-39

Plebanka

ŁYSAKOWO, pow. Grudziądz, obszaru ca 115 ha, jest natychmiast (1078

do wydzierżawienia.

Dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze są nagół w dobrym stanie. Reflektanci zechcą się zgłosić **w kancelarii parafialnej św. Mikołaja w Grudziądzu, ul. Kościelna 1/3.**



Sztandary

Chorągwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie (00461

Prac. haftów artystycznych

Irena Szałowa

POZNAŃ

ul. Skarbowa 23, tel. 12-54

UWAGA CZAPNICY I KUPCY!

Polecamy z własnej wytwórni

DASZKI FIBROWE

po cenach fabrycznych. Wysyłka za zaliczeniem.

HURT **„LECH"** DETAL

BYDGOSKA WYTWÓRNIA CZAPEK I DASZKÓW

JÓZEF LEWANDOWSKI BYDGOSZCZ

Stary Rynek 16 tel. 37-04. (00718

BURSZTYN

kupuje po najwyższej cenie

Państwowa Wytwórnia Wyrobów Bursztynowych

G. W. D. P. M.

GDAŃSK - WRZESZCZ

00723 ul. Kochanowskiego 41

FABRYKA KONFEKCJI MĘSKIEJ I CHŁOPIĘCEJ

BRACIA LISIECCY

POZNAŃ, Stary Rynek 72 tel. 2517 - 1(97

Polecamy na sezon jesienno-zimowy palta, kurtki, garnitury, spodnie i ubranka chłopięce

00767

Kapustę zimową, marchew jadalną, buraczki i inne warzywa kupuje i dostarcza

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza

POZNAŃ

ul. Dąbrowskiego 12

tel. 73-55. 00696

W związku ze **zmianą opakowania i jakości** polecamy nasze wykwintne

perfumy, wody kolońskie i kwiatowe

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych perfumeriach i drogeriach.

„DELLO" 00436

Laboratorium Chemiczno - Kosmetyczne

SZCZECIN, Ledochowskiego 16 telefon 2602

Kaliska Wytwórnia Krawatów

Tadeusz Olejnik i S-ka

Kalisz, 00776

Pl. 11 Listopada 15, tel. 1294

poleca najnowsze wzory.

Sprzedaż hurtowa

KAPELUSZE

kapliny, stożki. Hurtowa sprzedaż. **J. NUTKIEWICZ i Ska Łódź,** Piotrkowska 16 (w podwórzu). (00659

Czytajcie „IKP"

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wydział Motoryzacji Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego, ul. Okopowa 5, ogłasza przetarg nieograniczony **na wykonanie ca 150.000 sztuk tabliczek rowerowych, wytłaczanych z blachy, bądź odlewanych ze stopu cynkowo-aluminiowego.**

Przetarg odbędzie się dnia 22 października o godz. 12 w Wydziale Motoryzacji U. W. G. Bliższe informacje otrzymać można tamże od dnia 15 października br. godz. 9—13.

Oferty należy składać najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11-ej w Wydziale Motoryzacji. Wadium — 2% oferowanej sumy należy wpłacać do kasy Urzędu Skarbowego na depozyt Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego.

Wydział Motoryzacji zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu — bez podania przyczyn. (00752

PRZETARG NIEOGRANICZONY

P. K. P. — Oddział Drogowy w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony **na zwózkę węgla z wyładowni st. Bydgoszcz do gmachu przy ul. Dworcowej 63.** Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na zwózkę węgla" — należy składać do godz. 12 dnia 15. 10. 47 r. w Oddziale Drogowym, ul. Dworcowa 63, pokój 144, wraz z dołączonym kwitem na złożone w kasie kolej. wadium w wysokości 2% oferowanej kwoty. — Otwarcie ofert nastąpi dnia 15. 10. 1947 r. o g. 12.15 w Oddziale Drogowym, pokój 64, w obecności przybyłych oferentów. Jeżeli oferta będzie cofnięta lub zmieniona po wyżej określonym terminie rozpoczęcia przetargu, wówczas wadium przepadnie na rzecz Dyrekcji O. K. P. w Gdańsku. — Oddział zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, unieważnienie przetargu oraz zwiększenie i zmniejszenie ilości robót bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. — Bliższych informacji i formularze przetargowe można otrzymać — w Oddziale Drog., pokój 114. (00733

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowa Wytwórnia Prochu w Łęgnowie ogłasza przetarg nieograniczony **na wykonanie robót melioracyjnych przy obwałowanym kanale odpływowym Państwowej Wytwórni Prochu w Łęgnowie, powiat Bydgoszcz.**

Bliższych informacji oraz ślepe kosztorysy mogą oferenci otrzymać w Delegaturze Państwowej Wytwórni Prochu, Bydgoszcz ,ul. Paderewskiego nr 30. Oferty należy złożyć w zalakowanych kopertach do dnia 17 października br. do godz. 9-ej rano w Delegaturze P. W. P., Bydgoszcz, ul. Paderewskiego nr 30. Tego samego dnia o godzinie 10-ej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% od ogólnej sumy kosztorysowej do Banku Gospodarstwa Krajowego, na konto nr 25.

Państwowa Wytwórnia Prochu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

DYREKCJA

Państwowej Wytwórni Prochu

00735) **Łęgnowo.**

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI wszystkich systemów, listopłace, podatki, przebitkowa, bilanse. Informacje: Kursy Handlowe Smólskiego — Poznań, Wawrzyniaka 33. (00746

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOSCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (00338

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE i KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — i najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, ul. Piotrkowska 136. — Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (00433

SZWALNIA poleca bieliznę trykotową, jedwabną i ciepłą. Ceny fabryczne. Łódź, Piotrkowska 231. (00540

FIAT 1500 — Torino, kabriolet, bez wybicia, na chodzie, sprzedam. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1065

MANEKINY krawieckie damskie, męskie, poduszki do prasowania oraz figury wystawowe poleca Józef Sobczak, Łódź, Zgierska 17, Wytwórnia manekinów. (00571



WÓZKI DZIECIĘCE po cenach najniższych poleca Wytwórnia wózków — W. Czachorowski, Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście Śniadeckich) — telefon 38-69. (00736

KOSSAK Wojciech, Kędzierski, Kostrzewski, Vlastimil Hofman, Żukowski, Malczewski — i wielu innych — „Dom Sztuki", Łódź, Piotrkowska 84. (00763

GOSPODARSTWO rolne 19,38 ha, zabudowania dobre, żywy i martwy inwentarz — sprzedam wzgl. zamienię na dom w mieście. Zgł. T. Kochański, Starogard, Rynek 2, woj. gdańskie, (00774)

KONCESJONOWANE — przedsiębiorstwo opałowe, jedyne na miejscu, w mieście letniskowym, leżącym w pasie morskim, kompletne urządzenie przyznane na własność, z urządzonym mieszkaniem, z powodu choroby sprzedam natychmiast lub zamienię na takie same przedsiębiorstwo na Śląsku, najchętniej w miejscowości górskiej. Liczę tylko na poważnych reflektantów z gotówką. Oferty skierować pod J. W. 1333 IKP Bydgoszcz. (00775

SPRZEDAM dom. Gdynia, Olsztyńska 32, godz. 7 — 8, 19 — 20. (00757

CENTRALNEJ Polsce — mieście letniskowym — sprzedam dom piętrowy nadający się na hotel. Zgłoszenia: Powidz, powiat Gniezno, Warszawska 17. (00764

SPRZEDAM pianino — marki Mentzel — krzyżowe. Wiadomość: Włocławek, „Pochodnia" — Kościuszki 5, „Pianino". (00740)

KUPNO

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje i sprzedaje „Dental", Szrama i Kapczyński, Poznań, ulica Fredry 3. (00030

ZNACZKI pocztowe — kupno — sprzedaż. „Filatelia Bałtycka", Gdynia — Świętojańska 14. (00531)

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje — sprzedaje: Pawlicki, Składnica dentystyczna, Poznań, Kraszewskiego 19, tel. 66-74. (00328

OKAZJA! Sklep komisowy — Włocławek — Srebrna 2, przyjmuje w komis, kupuje — sprzedaje wszelkiego rodzaju odzież, obuwie — oraz przedmioty domowego użytku. (00741

MOTOR 13—15 KM, prąd stały 440, kupię. Gliszczyński, Poznań, Czartoria 1, tel. 45-34. (00749

KUPIĘ transmisję, długość 3,5 — 5 m oraz motor małoobrotowy. Inowrocław, ul. Św. Mikołaja 8, Państw. Liceum Techn. (00744

WOLNE POSADY

DROGISTA dyplomowany potrzebny. Zgłoszenia: Buzalski, drogeria, Tczew, Dąbrowskiego 16. (00692)

FRYZJER (KA) damski, dobra siła, może się zgłosić. Gdynia 10 Lutego 5. (00760

POMOCNICA domowa — gospodyni. Panna do lat 27, miła powierzchowność, dobra prezencja konieczna. Żagań, skrytka pocztowa nr 5. (00769

Z. P. N. Z. Zespół Jeziorno pow. Sztum poszukuje od 15. 10. 1947 r. szwajcara do obory zarodowej oraz kowala. Warunki według umowy zbiorowej dla rob. i prac. rolnych. (00777

POTRZEBNI agenci do sprzedaży artykułów spożywczych, dobrze zaprowadzonych. Adres — Toruń, Warszawska 8 m. 10. (00766

PRZEDSTAWICIELI — akwizytorów poszukuje Wytwórnia barwników „Gimo", Kraków, Celna nr 12. (00742

PAŃSTWOWY Przemysł Fermentacyjny poszukuje techników, mechanika i budowlanego o średnim wykształceniu. Zgłoszenia z życiorysem kierować: Bydgoszcz — Dworcowa 43. (00738

PAŃSTWOWY Przemysł Fermentacyjny poszukuje majstra - fachowca od wyrobów miodów pitnych. — Zgłoszenia wraz z życiorysem kierować: Bydgoszcz — Dworcowa 43. (00739

PRACY POSZUKUJĄ

URZĘDNIK gospodarczy, samotny, lat 50, mający długoletnie doświadczenie w hodowli bydła i nasiennictwie poszukuje posady. Of. do IKP Bydgoszcz, pod „1035". (10035

KUPIEC uczony branży spożywczo-przemysłowej i gastronomicznej, z długoletnią praktyką i kursem spółdzielczości „Społem" w Warszawie, kawaler, lat 35, przyjmie posadę jako kierownik spółdzielni, sklepu lub magazynu. Oferty do IKP Bydgoszcz — „675". (00675

BIUROWEJ PRACY w biurach prywatnych lub samorządowych na Pomorzu Zachodnim poszukuje — Lewandowski Paweł, Wechowice, p. Pilszcz, pow. Głubczyce. (00773)

SAMOTNA, inteligentna, poprowadzi uczciwie dom samotnemu kulturalnemu panu. Zgł. IKP Toruń, pod „Samodzielna". (00765

RÓŻNE

S. SEREDYŃSKA Łódź, Piotrkowska 275, mistrzyni hafciarstwa, wykonuje paramenta kościelne, sztandary Złoty i srebrny medal. (4085

PRZYJMĘ przedstawicielstwo poważnej wytwórni na woj. śląsko-dąbrowskie, ewent. na własny rachunek. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice, 3-go Maja 12, pod „5226". (00751

WRÓŻKA — odgaduje wszystko ręki, kart, fotografii osób zaginionych. Gdynia, Świętojańska 139/51, blok 2. (00759

PROSZĘ o podanie bliższych danych z ogłoszenia IKP z dnia 3. 10. 47, nr 270, oferty 914 i z dn. 5. 10. — nr 273 — oferty 956 pod „Piekarnia". — Langer, Włocławek, ul. 3-go Maja 1, tel. 12-75. (00737)

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU, wystawioną Włocławku, na nazwisko Edmund Czapiński. (1030

UNIEWAŻNIAM dokumenty: legitymację pracy, świadectwo milicyjne, kartę rejestracyjną RKU Chojnice, metrykę urodzenia na nazwisko Jan Talaśka. (00770

UNIEWAŻNIAM zagubione wszelkie dokumenty, książeczkę wojskową nr 267 na nazwisko Cichorski Marcin. (00772

UNIEWAŻNIAM zgubioną w Koszalinie kartę przesiedleńczą nr 20566. Żyła Katarzyna z rodziną. (00771

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną uzupełniającą, wydaną przez Zarząd Gminy Lipiny, legitymację O. R. M. O., legitymację partyjną — P. P. R. — na nazwisko Krupa Jan, zam. Lipiny pow. Pyrzyce. (00755

ZGUBY

ZGUBIONO portfel z dokumentami na linii Wałcz — Myślibórz: legitymacja służbowa MO seria L. D. nr 64985, zezwolenie na broń — pistolet „P" 38 — nr 5191, legitymacja partyjna — oraz dowód osobisty na nazwisko Kubicki Stanisław, zam. Myślibórz, Spokojna 10. Uprasza się znalazcę o zwrócenie na powyższy adres. (00754

ZAMIANY

LOKAL handlowy wraz jednym pokojem, kuchnią, śródmieściu, zamienię na 2 pok. lub 1 pok. z kuchnią. Bydgoszcz, Warszawska 19/1. (1080

POSZUKIWANIA

POSZUKUJĘ Włodzimierza Kurczańskiego, męża Haliny, których ślub odbył się 20 maja 1942 w kościele św. Aleksandra w Warszawie. Sprawa unieważnienie małżeństwa. Zofia Lipińska, Wrzeszcz, Batorego 4/3. (00756

MATKA poszukuje córki Anny Jarmotkiewicz, wywiezionej do Niemiec na pracę z Wilna. Kto by wiedział o jej losie, proszę powiadomić matkę. Jadwiga Jarmotkiewicz, Gdańsk, Dolna Brama 1-2. (00731

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 30, poślubi panią. Oferty kierować: IKP Łódź, „Elegancki". (00762

DLA mej krewniaczki, ładnej, zgrabnej, pełnej wdzięku 27-letniej blondynki, wykszt., muzykalnej, wysokim poziomie intelektualnym, poszukuję w celu matrym. kulturalnego pana wyższym wykszt., prawym charakterze, nieprzeciętnych zalet. Oferty nieanonimowe, możliwie fotografią (zwrot pod gwarancją), „PAR", Poznań, Ratajczaka 7, pod „10.201". (00750

PANNA, lat 23, właścicielka pracowni, poślubi pana. Oferty kierować: IKP Łódź — „Klejnot". (00761)

PANNA po trzydziestce, niedzisiejszych zasad, rzemieślniczka, pozna rzemieślnika, urzędnika prawego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty nieanonimowe Gdynia, IKP, pod „120". (00758

OGŁOSZENIE

Ponieważ w bież. roku przewiduje się szczepienie psów przeciwko wściekliźnie, przeto na podstawie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 4. VI. 1947, Nr Wet. 2-I-10/47, polecam wszystkim właścicielom domów względnie administratorom czy komitetom domowym, **zgłaszanie wszystkich psów, znajdujących się w zarządzanej przez nich posesji,** z dokładnym podaniem nazwiska właściciela, miejsca zamieszkania, opisu psa, roku urodzenia i znaków szczególnych.

Zgłoszenia należy dokonywać w Miejskim Wydziale Zdrowia, ul. Wały Jagiellońskie nr 12, pokój 1, w dniach od 15 do 31 października 1947 r., w godz. od 8 — 14.

Sprzedaż, kupno, upadek, zabicie, zaginięcie psów itd. musi być zgłoszone przez właścicieli tych psów w ciągu dni 8, celem stałego uaktualnienia rejestru psów.

Przy zgłaszaniach do rejestracji psa, pochodzącego z innej gminy (miasta), należy dołączyć odpis rejestracji z poprzedniego urzędu rejestracyjnego.

Niezależnie od tego zarządzenia, każdy pies musi być zaopatrzony w znak rejestracyjny umocowany na obroży, a wydawany przez Zarząd Miejski — Oddział Podatkowy, przy uiszczeniu podatku od psów za rok 1947.

Winni niezastosowania się do niniejszego zarządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno - administracyjnej w myśl art. 98 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22. VIII. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 77, poz. 673) o zwalczaniu chorób zaraźliwych zwierzęcych.

PREZYDENT MIASTA:

00734) **(J. Twardzicki).**

DROGERZYSTA samodzielny, kawaler, lat 37, szatyn, wzrostu 170, poszukuje zaraz, celem ożenku, zdrowej, ładnej, zgrabnej, zamożnej panny. Łaskawe zgłoszenia IKP Bydgoszcz, „Domator". (1087

ZNAJĄCA języki, na stanowisku, samodzielna, kulturalna, własne mieszkanie, pozna pana wykształconego, na stanowisku, do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty IKP Bydgoszcz, „Soirs d'automne". (1077

Humor zagraniczny



— Bardzo panią kocham. Pani jest moją pierwszą myślą wieczorem i ostatnią rano.

— Pan pewnie chciał to odwrotnie powiedzieć.

— Nie pani, ja mam nocną służbę!

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18, — telefon 18-99. E-60223